

PROTOKÓŁ

***z 21/VI posiedzenia Naczelnej Rady Lekarskiej,
które odbyło się w dniu 7 września 2012, w siedzibie Naczelnej Izby Lekarskiej
przy ul. Sobieskiego 110 w Warszawie***

Początek obrad: godz. 11.00

Obecni wg listy obecności – załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Obradom przewodniczył Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej - Maciej Hamankiewicz

Ad. pkt 1

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej powitał członków Naczelnej Rady Lekarskiej przybyłych na posiedzenie oraz poinformował, że rozpocznie się ona od przemówienia **prof. Stanisława Leszczyńskiego**.

Dodał również, że zaproszona na posiedzenie **Pani Agnieszka Pachciarz – Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia** nie będzie mogła w nim uczestniczyć ze względu na inne zobowiązania służbowe. Prezes przedstawił po krótko sylwetkę prof. Leszczyńskiego, zwracając uwagę, że był on pierwszym Naczelnym Rzecznikiem Odpowiedzialności Zawodowej Lekarzy po reaktywacji samorządu w 1989 r. Poprosił go o zabranie głosu.

Przed wystąpieniem prof. Stanisława Leszczyńskiego członkowie Naczelnej Rady Lekarskiej, w związku z obchodzonym przez Niego jubileuszem dziewięćdziesiątych urodzin, odśpiewali Mu pieśń *Plurimos Annos*.

Wystąpienie Profesora Stanisława Leszczyńskiego

Powitał wszystkie osoby będące na posiedzeniu i podziękował za zaproszenie. Nie ukrywał swojego wzruszenia związanego z uczestnictwem w tym posiedzeniu. W swoim wystąpieniu poruszył kwestie związane z pracą i wykonywaniem czynności rzecznika odpowiedzialności zawodowej. Zaznaczył, że głównym zadaniem rzecznika jest występowanie tam, gdzie opieka zdrowotna jest niesprawna, tam gdzie zawiodło działanie lekarzy. Dodał, że można porównać rzecznika do „parasolu

ochronnego dla chorego”. Zwrócił uwagę, że najważniejszym filarem pracy lekarza jest jego troskliwy stosunek do osoby chorej. Zaznaczył też, że w każdym społeczeństwie przekazywane do publicznej są często nieprawdziwe informacje na temat etyki pracy lekarzy, a jedynym sposobem zniwelowania tego zjawiska jest przeprowadzanie właściwego, opartego na prawdzie wywiadu na linii lekarz - społeczeństwo. Wspomniał, że misją każdego lekarza jest wzbudzenie w osobie chorej zaufania, gdyż w jego ocenie jest ono najwyższym składnikiem etyki lekarskiej. Na zakończenie swojego wystąpienia, przyznał, że okres życia, w którym piastował urząd Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lekarzy był najbardziej wartościowym okresem Jego życia.

Wystąpienie Pana Profesora uhonorowane zostało brawami wszystkich osób będących na posiedzeniu.

Ad. pkt 2

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz przedstawił projekt porządku obrad posiedzenia Naczelnej Rady Lekarskiej w dniu 7 września 2012 r. – druk nr [NRL/09.12/01'] – załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Dyskusja nie odbyła się

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poddał pod głosowanie projekt porządku obrad posiedzenia Naczelnej Rady Lekarskiej w dniu 7 września 2012 r.

Projekt został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 3

Kol. Wojciech Marquardt przedstawił informację na temat pracy Zespołu do Spraw Opracowania Propozycji Zasad Przekazywania Samorządowi Lekarskiemu Środków z Budżetu Państwa na Pokrycie Kosztów Czynności Przejętych od Administracji Państwowej. Poinformował, że na początku sierpnia do Naczelnej Izby Lekarskiej oraz do izb okręgowych trafiła ministerialna propozycja oszacowania kosztów zadań przyjętych od administracji państwowej. Dodał, że zgłoszone przez ministerstwo propozycje kosztów realizowanych przez okręgowych rzeczników na poziomie 90 zł za odmowę wszczęcia postępowania o umorzenie postępowania i 540 zł za wniosek

o ukaranie, a dla okręgowych sądów 130 zł za rozpatrzenie zażalenia oraz 1100 zł za umorzenie postępowania i uniewinnienie spotkały się z żywym negatywnym odzewem zarówno izb okręgowych, jak i członków Zespołu, będącymi członkami Naczelnej Rady Lekarskiej. Zaznaczył, że powodem tego niezadowolenia jest fakt, że zaproponowane kwoty, w zależności od regionu stanowią jedynie 20 – 35% kwoty rzeczywiście ponoszonych kosztów. Wspomniał, że w piśmie zwrotnym, które skierował do Ministra Zdrowia, poinformował, że zaproponowane kwoty konsumują jedynie koszty wynajmu powierzchni nieruchomości, nie uwzględniając innych kosztów (np. koszty szkoleń, wynagrodzenia pracowników itp.) i w związku z tym zaproponowana przez ministerstwo wycena jest nie do zaakceptowania. Podziękował również przedstawicielom okręgowych izb lekarskich za cenne uwagi, które uwzględnił w swoim piśmie.

Kol. Jerzy Friediger poinformował, że został upoważniony do przekazania Naczelnej Radzie Lekarskiej wiadomości, że Minister Pracy i Polityki Społecznej przekazał z części budżetu państwa, której jest dysponentem, kwotę 110 mln zł. na uruchomienie ok. 2500 rezydentur w sesji jesiennej 2012 r.

Kol. Zdzisław Szramik w swojej wypowiedzi nawiązał do „akcji receptowej” będącej pochodną ustaleń podjętych podczas czerwcowego posiedzenia Naczelnej Rady Lekarskiej. Zwrócił uwagę, że jego zdaniem powodem nieskuteczności akcji było to, że niektórzy lekarze ją „sabotowali”. Dodał, że na początku lipca usłyszał w audycji w radiu RMF FM wypowiedź jednego z członków NRL – dyrektora pewnego szpitala, który powiedział, że akcja dotyczy jedynie lekarzy prywatnie praktykujących i w związku z tym, lekarze, którzy pracują w podmiotach leczniczych mają prawa i obowiązek wystawiania recept refundowanych. Przypomniał, że apele z 13 kwietnia i 22 czerwca dotyczyła wszystkich lekarzy bez względu na formę wykonywania przez nich zawodu. Dodał, że osobiście uważa, że Naczelna Rada Lekarska powinna się odnieść do tego typu zachowań.

Kol. Zbigniew Brzezina poinformował, że w dniu wczorajszym Komisja Legislacyjna Naczelnej Rady Lekarskiej zajęła się początkowym etapem dyskusji nad zmianą ustawy o izbach lekarskich – głównie w pionie dotyczącym regulacji odpowiedzialności zawodowej. Zaznaczył, że z pierwszych ustaleń Komisji wynika, że Komisja Legislacyjna uznała za potrzebne wprowadzenie zmian w postaci: ograniczenia liczby okręgowych sądów lekarskich i nadania uprawnienia Naczelnej

Radzie Lekarskiej do ustalenia ich liczby i obszarów działania; zwiększenia możliwości nadzorczych Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w odniesieniu do okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej; przywrócenia Naczelnemu Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej Funkcji drugiej instancji w odniesieniu do części orzeczeń okręgowych rzeczników odpowiedzialności zawodowej; wprowadzenia stosownych regulacji dotyczących lekarzy ukaranych za granicą (stwierdził, że ten problem w obecnym czasie nie jest wcale marginalny); zmiany regulacji dotyczącej mediacji; uregulowania kwestii reprezentowania Naczelnej Izby Lekarskiej przez jej Prezesa, szczególnie w odniesieniu do podpisywania umów; uregulowania kwestii dotyczącej egzekucji składek członkowskich.

Kol. Jacek Kozakiewicz odniósł się do wypowiedzi **kol. Wojciecha Marquardt**a. Zadał pytanie, czy Zespół przez niego reprezentowany brał pod uwagę przedstawienie Ministerstwu stosownej kalkulacji kosztów przygotowanej przez samorząd lekarski. Dodał, że Śląska Izba Lekarska przygotowała już tego typu kalkulacje.

Kol. Wojciech Marquardt zaproponował, aby izby okręgowe przesyłały stosowne kalkulacje do Komisji Finansowo – Budżetowej i do członków NRL, będących członkami Zespołu. Zaznaczył, że kalkulacje kosztów poszczególnych izb mogą znacznie się różnić i dlatego zbiorcze zestawienie danych będzie pomocne przy wystosowaniu do Ministerstwa propozycji wyceny kosztów.

Kol. Jacek Kozakiewicz stwierdził, że do ministerstwa powinna zostać wysłana kalkulacja sporządzona przez Śląską Izbę Lekarską, a w razie jej nieuwzględnienia, powinna zostać wszczęta procedura sądowa prowadząca do doprowadzenia do porozumienia z ministerstwem w tej sprawie. Zadał pytanie do Zespołu Radców Prawnych czy tego typu działanie jest dopuszczalne.

Mec. Elżbieta Janczak stwierdziła, że nie słyszała o praktyce, żeby ktokolwiek zobowiązał Ministra Zdrowia do podjęcia konkretnych działań o takim charakterze. Zaznaczyła, że wielkość środków budżetowych w tym zakresie jest taka sama jak w roku ubiegłym. Dodała, że w obowiązujących realiach występują określone regulacje ustawowe w tym zakresie i zwracanie się do sądu w jej opinii jest bezprzedmiotowe.

Kol. Jerzy Jakubiszyn poinformował, że sprawą dotyczącą nowelizacji ustawy o izbach lekarskich, o której z ramienia Komisji Legislacyjnej wypowiadał się **kol. Zbigniew Brzezina**, zajął się również Konwent Prezesów. Przedstawił stanowisko Konwentu, z którego wynikało, że nie należy wprowadzać żadnych zmian w ustawie, które dotyczą pionu orzeczniczo-sądowego.

Kol. Andrzej Cisko przypomniał w swoim wystąpieniu apel Krajowego Zjazdu Lekarzy o zmianę umożliwiającą członkom rad okręgowych bycia zastępcą okręgowego rzecznika i członkiem sądu lekarskiego. Stwierdził, że najbliższe wybory w okręgowych izbach będą pierwszymi, podlegającym jurysdykcji nowej ustawy o izbach lekarskich i dokonywać się będą bezwzględną większością głosów. Zadał pytanie, czy wobec powyższego procedura wyborów w izbach okręgowych nie będzie zbyt skomplikowana i czasochłonna (wymagająca wielu głosowań).

Kol. Paweł Susłowski poinformował, że w dniu jutrzejszym odbędzie się spotkanie Krajowej Komisji Wyborczej z przedstawicielami okręgowych komisji wyborczych oraz z dyrektorami biur izb lekarskich mające na celu przybliżenie procedur wyborczych w izbach. Dodał, że ze swojej strony postara się umieszczać w Gazecie Lekarskiej informacje o tych procedurach.

Kol. Stanisław Prywiński poinformował, że na posiedzeniu Konwentu Prezesów omawiana była sytuacja jaka ma miejsce i będzie się prawdopodobnie nasilała - odnośnie zmian w szpitalach w postaci restrukturyzacji, następującej prywatyzacji i zadłużenia. Dodał, że powszechne są praktyki związane ze zwalnianiem z pracy lekarzy – w szczególności tych, którzy pełnią funkcje w samorządzie lekarskim, zmuszaniem ich do wykonywania zadań nie będących w zakresie ich specjalności. Wskazał, że jego zdaniem Naczelna Rada Lekarska powinna zająć stanowisko w tej kwestii.

Kol. Andrzej Cisko zaznaczył, że zgadza się z apelem Bydgoskiej Izby Lekarskiej, który został opublikowany w Gazecie Lekarskiej i dotyczył spraw omawianych przez poprzednika. Dodał, że w jego opinii sprawa nie powinna być zawężana jedynie w odniesieniu do lekarzy, którzy mają kontrakty w „SP – ZOZach”, gdyż problem dotyczy również lekarzy wykonujących zawód w ramach kontraktów w podmiotach niepublicznych. Wskazał, że treść umów cywilnoprawnych podpisanych, zarówno przez jednych, jak i drugich jest zazwyczaj bardzo podobna. Jako przykład patologicznej sytuacji podał rozprzestrzeniającą się praktykę nieudzielania lekarzom

wykonującym zawód w ramach kontraktu urlopów przez dyrektorów, bądź właścicieli powyższych podmiotów leczniczych. Zwrócił również uwagę na sprawę związaną z ubezpieczeniami, a konkretnie na regulację art. 27 ust. 7 (dotyczącej solidarnej odpowiedzialności za błędy w sztuce lekarskiej lekarza oraz podmiotu leczniczego) ustawy o działalności leczniczej – zasugerował, aby nie przepisywać do umów cywilnoprawnych z „NZOZ-ami” tej regulacji, gdyż dotyczy „SPZOZ-ów”.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poinformował, że przedmiotowy apel Bydgoskiej Izby Lekarskiej zostanie rozesłany do prezesów okręgowych izb lekarskich i materiał, który zostanie w związku z nim zebrany będzie stanowił punkt obrad kolejnego posiedzenia Naczelnej Rady Lekarskiej. Dodał, że z uwagi na problemowość tej materii nie powinna być ona kontynuowana podczas tego posiedzenia.

Kol. Krzysztof Bielecki poinformował, że bardzo go poruszyła wypowiedź **kol. Andrzeja Cisły**. Dodał, że nastąpił najwyższy czas, aby zacząć się martwić o warunki pracy lekarza. Dodał, że w jego ocenie sytuacja, która ma obecnie miejsce prowadzi do braku zaufania pacjentów do lekarzy. Stwierdził, że w jego ocenie całe środowisko lekarskie oczekuje od przedstawicieli samorządu określonego stanowiska. Zwrócił uwagę, że wiele niepożądanych uchybień lekarzy wynika z warunków ich pracy, które często są nie do zaakceptowania. Stwierdził, że osobiście nie wie jak rozwiązać tę trudną sytuację, ale jasny odzew ze strony samorządu lekarskiego jest obligatoryjny. Dodał, że zysk i oszczędności w poszczególnych podmiotach nie mogą być wymiernikami wykonywania zawodu lekarza, gdyż prowadzi to do manipulacji.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz powiedział, że zgadza się ze słowami poprzednika, dodając, że dyskusja w tej sprawie było już wielokrotnie odbywana – m. in. W odniesieniu do ustawy o działalności leczniczej. Dodał, że wykonywanie zawodu lekarza w myśl tej ustawy jest bardzo utrudnione, gdyż uzależnia ona jakość świadczenia medycznego i jego występowanie od środków finansowych. Przytoczył przykład pobierania przez dyrektorów szpitali opłat od studentów akademii medycznych z tytułu uczestnictwa w praktykach i powstały wskutek tego dylemat łamania fundamentalnej zasady bezpłatnego przekazywania wiedzy, z jednoczesnym brakiem finansowania kosztów praktyk przez uczelnie medyczne. Dodał, że jego zdaniem w kompetencji Naczelnej Rady Lekarskiej może

być jedynie spisanie i utrwalenie problemów będących następstwem wejścia w życie tej ustawy.

kol. Jacek Kozakiewicz poinformował, że przedmiotową sprawą zajmował się także Konwent Prezesów, który ustalił, że podczas następnego spotkania, które odbędzie się w Śląskiej Izbie Lekarskiej pod koniec września, zaproszeni zostaną przedstawiciele powiatów i gmin oraz marszałków województwa w celu stworzenia wspólnego materiału, który mógłby się stać podstawą do stworzenia określonego stanowiska Naczelnej Rady Lekarskiej.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz stwierdził, że zgadza się z propozycją Konwentu. Dodał, że przedmiotowy problem jest wielofalowy i zachodzi potrzeba stworzenia kompleksowego materiału uwzględniającego wszystkie jego aspekty.

Wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej Konstanty Radziwiłł zaznaczył, że jego zdaniem pośpiech nie jest w tym przypadku wskazany. Dodał, że jako przedstawiciel samorządu w organizacjach międzynarodowych, może stwierdzić, że Polska wyróżnia się niekorzystnie w porównaniu do krajów europejskich pod względem tendencji do komercjalizacji ochrony zdrowia. Poinformował, że w jego ocenie pojęcia „rynku”, „zysku”, „konkurencji” są obce temu co cywilizacja europejska osiągnęła w XX w. w zakresie ochrony zdrowia (uznanie, że jest ona obowiązkiem wspólnym państwa). Dodał, że uważa, że głos w tej sprawie musi być mocno zaakcentowany. Drugim negatywnym wyróżnikiem Polski na arenie międzynarodowej, o którym wspominał, jest zmniejszanie się odpowiedzialności państwa za zdrowie publiczne.

Kol. Zyta Kaźmierczak-Zagórska odniosła się w swojej wypowiedzi do komercjalizacji w dziedzinie kształcenia lekarzy. Zaznaczyła, że coraz częściej występują w Polsce problemy ze znalezieniem miejsca do kształcenia, a samo przyznanie przez ministra określonej liczby rezydentur nie rozwiązuje ich całościowo.

Kol. Zdzisław Szramik w odniesieniu do wypowiedzi **kol. Konstantego Radziwiłła** stwierdził, że nie do końca ją podziela. Zaznaczył, że komercjalizacja w ochronie zdrowia występuje, natomiast w Polsce nie wykształciły się żadne mechanizmy rynkowe. Dodał, że głównym problemem jest niedobór środków przeznaczanych na kwestie ochrony zdrowia, a uchwalane ustawy są niezbyt udaną próbą poradzenia sobie z taką sytuacją przez państwo. Stwierdził, że jako przewodniczący Zespołu ds. lekarzy zatrudnionych w „ZOZ-ach” zwraca się z wnioskiem do Naczelnej Rady

Lekarskiej o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z konstytucją rozporządzenia w sprawie recept lekarskich z dnia 8 marca 2012 r. Dodał, że zarząd Krajowy OZZL uzyskał opinię prawną prof. Chmaja na temat niekonstytucyjności tego aktu, natomiast OZZL odmówiono legitymacji wnioskodawcy.

Kol. Krzysztof Bielecki nawiązał do wypowiedzi **kol. Jacka Kozakiewicza** odnośnie spotkania z przedstawicielami samorządów zawodowych. Zasugerował, aby do wspólnych obrad zostały także zaproszone organizacje zrzeszające pacjentów. Nawiązując do omawianej sytuacji, stwierdził, że oprócz ciągłego narastania trudnej sytuacji lekarzy, kolejnym skutkiem nadmiernej prywatyzacji i komercjalizacji jest pogorszająca się wciąż sytuacja ludzi chorych.

Ad. pkt 4

Ad. 4.1

STENOGRAM Z WYSTĄPIENIA NACZELNEGO RZECZNIKA ODPOWIEDZIALNOŚCI ZAWODOWEJ

Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Jolanta Orłowska-Heitzman:

Proszę Państwa, na początek taka krótka dygresja: wczoraj w czasie posiedzenia obrad Komisji Legislacyjnej było porównanie tego, co dostaliście Państwo w mailu do...Amber Gold. Ja przypomnę tylko jedną rzecz i proszę...ja występuje tak, jak prokurator generalny – proszę mnie nie porównywać do prokuratora generalnego, ponieważ prokurator generalny jest tylko *de nomine* prokuratorem -...on jest sędzią, a ja, jak jestem rzecznikiem to jestem lekarzem. Natomiast przypomnę, że ja zaczęłam wcześniej, a Amber Gold wyszło troszeczkę później..... po moim wystąpieniu na Prezydium. No taka krótka dygresja....

Odnośnie tego, co było mówione, to tak *ad vocem* do kolegi Cisko: „Andrzej, Cię wtedy nie było jeszcze...Nie byłeś delegatem – Nie na świecie ..(wypowiedź wywołała śmiech osób będących na Sali) – No, w ten sposób ja siebie postarzam, a Ciebie ogromnie odmładzam. Był zjazd krajowy lekarzy, który odbywał się w Teatrze Polskim. Pamiętacie Państwo – pięć razy wybieraliśmy Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, do czwartej nad ranem, a nie można było żadnych innych rozpocząć wyborów, dopóki nie został wybrany Naczelny Rzecznik...W

dzisiejszym monitoringu mediów jest taka sprawa przedstawiona, ta sprawa dotyczyła Warszawy, to parę lat temu rzeczywiście było...i jest jedno zdanie: „Okręgowa Rada Lekarska nadzorująca sądy lekarskie” – ja tylko to Państwo cytuję, bo to jest w dzisiejszej prasie – oczywiście jest to nieprawda. Proszę Państwa, parę uwag, które dostaliście Państwo na mailu rozpoczęło się od takiego dość ostrego pytania – Czy działalność części naszych kolegów ma zmierzać do tego, żeby zlikwidować samorząd zawodowy? – Pytanie jest bardzo prowokacyjne i bardzo ostre. Ja sobie z tego doskonale zdaję sprawę. Nie ukrywam, że roczna walka z kolegami, żeby rzeczywiście sprawy odpowiedzialności zawodowej były prowadzone rzetelnie, uczciwie i z zachowaniem terminów czasowych, no.... w przypadku jednej izby padło już to.. Zielonej Góry.. - nie mają absolutnie żadnego miejsca. Ja tutaj przyniosłam i to co koło mnie leży to są sprawy, to są skargi na przewlekłość, gdzie jak Państwo macie.. – jeżeli mogę poprosić o trzecią tabelkę...-są na takim szarym tle, ale szare tło to nie jest dlatego, że koledzy nas robią „na szaro” i mam nadzieję, że tak to nie zostanie odebrane. Proszę Państwa, mamy – Zielona Góra – 24 sprawy - w pierwszym półroczu 2012 roku wpłynęły – zostało do ...prowadzonych było wtedy spraw 82, 59 zostało na 3,5 miesiąca drugiego półrocza, bo nie ukrywajmy, że drugie półrocze to są wakacje – do połowy września nie robi się nic, albo robi się niewiele. Oprócz tego, że nowe sprawy wpłyną.. O te sprawy, które mam tutaj przed sobą, te akta, walczyliśmy od roku, żeby one zostały zakończone. Bo to są skargi na przewlekłość. I po moich wielokrotnych monitach do okręgowego rzecznika odpowiedzialności zawodowej, które.. no.. skończyły się właściwie na niczym, bo dopiero dzisiaj był telefon od kolegi pełniącego obowiązki okręgowego rzecznika w Zielonej Górze, że w poniedziałek nam te akta wyśle, postanowiłam jednak wystąpić na Prezydium i na dzisiejszej Naczelnej Radzie. Proszę Państwa, nie jest i.... proszę tego nie odebrać jako taki akcent, który chciałabym przekazać Państwu – mojej absolutnej bezsilności. Tylko chciałabym, żebyście Państwo wiedzieli co tak naprawdę dzieje się w biurach rzeczników. Mam pytanie do prezesów okręgowych izb lekarskich – „Czy egzekwujecie Państwo to, żeby okręgowi rzecznicy składali informacje, informowali co się dzieje w biurachraz na pół roku?” Bo mają taki obowiązek. I dalej – „ Czy zainteresowaliście się Państwo tym, czy rzeczywiście obsługa administracyjna biur okręgowych rzeczników jest wystarczająca?” Bo proszę zwrócić uwagę – w tych izbach, gdzie jest mała ilość spraw, no przynajmniej jeden

pracownik powinien być oddelegowany. Bardzo często się zdarza, że jest to jeden pracownik dla sądu i dla rzecznika. A potem my, do Warszawy dostajemy telefony, że po lewej stronie biurka składa się skargę, a na prawą stronę biurka ta pani przynosi odwołanie – jeżeli zapadnie jakaś decyzja. No to jest sprawa niedopuszczalna, myśmy już o tym mówili, był apel o to, żeby były to inne osoby – tak nie jest. Nie ma zabezpieczenia w pracy biur okręgowych rzeczników na okres wakacji. Szczególnie, rzeczywiście w tych izbach, gdzie jest mała ilość spraw – a to wszystko przecież kosztuje... - tak? Bo jeżeli idzie jeden pracownik na urlop, to drugi powinien go zastąpić. A telefony są do Warszawy.. Ponieważ nie można się z biurem porozumieć. I teraz popatrzcie się Państwo – jeżeli w taki, no jakaś izba, która ma rzeczywiście małą ilość spraw – niech to będzie Płock - 18 wpłynęło, 29 jest prowadzonych, 8 zostało na następny rok. I jest jedna osoba. To w takiej izbie jak Warszawa, gdzie jest ponad 400 spraw – są trzy osoby. Licząc – czystą matematykę – proszę Państwa – każda z osób z administracji ma ponad 150 spraw i ma o nich pamiętać – o terminach, o wezwaniu stron, o wszystkim i tak dalej – ona nie jest w stanie tego zrobić. I tutaj bardzo bym prosiła Prezesów, żeby zainteresowali się tym, żeby zapytali rzeczników, czy rzeczywiście ta obsługa administracyjna jest wystarczająca. Myślę, że na jedną osobę, jeżeli będzie przypadało 70 spraw, to będzie aż zanadto. A to oni mają pamiętać o sprawach terminowych, o terminowym załatwianiu spraw. Mówię o rzecznikach dlatego, że – jak wiemy – ok. 14% spraw, które przechodzą przez ręce rzeczników trafia z wnioskami o ukaranie do sądów lekarskich. Oczywiście, tak jak powiedziałam na Prezydium: Możemy mieć bardzo różne uwagi do siebie – my do sądów, sądy do nas, ale sprawą absolutnie niedopuszczalną jest taka sytuacja jak w jednej z izb – odwołanie do sądu wpływa po orzeczeniu sądu pierwszej instancji w lutym tego roku, a do Warszawy przychodzi w czerwcu. To przepraszam – zaadresowanie koperty i wysłanie akt – Czy na to potrzebne są aż 4 miesiące? Stąd też nasz postulat, jak już nawiązuje do tej wczorajszej komisji legislacyjnej, żeby w sądach lekarskich też były pewne terminy zachowane. Bo oni nie mają żadnych terminów na rozpatrzenie sprawy. Proszę Państwa, problemów jest dość dużo. Proszę zwrócić uwagę na pierwsze dwie tabelki – te tabelki były w materiałach zjazdowych, ale nie sądzę, żeby ktoś, jakoś tak specjalnie tym się zainteresował. Macie Państwo tutaj, w pierwszej tabelce ilość procentową spraw, które Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej cofał do

ponownego rozpatrzenia wtedy, kiedy miał drugą instancję. Myśmy cofali w granicach 20 do 25 procent. Okręgowy sąd lekarski zwraca 11 procent. Patrząc się – niestety – na pracę części rzeczników, bo nie mówię...wszystkich, no nie wynika to jedynie z dobrej pracy rzeczników. Bardzo jest mi przykro o tym powiedzieć. Pan Profesor mówił, że powinniśmy występować jak rodzina i ja tak zawsze traktowałam, natomiast nie chciałabym tutaj występować w stosunku do części kolegów z pozycji siły. Wiem, że prezesi okręgowych rad nie mają delegacji do tego, żeby wchodzić do biur, żeby oglądać sprawy. Ja mam taką możliwość, ale mając drugą instancję, mieliśmy wgląd na bieżąco jak są prowadzone sprawy, jakie orzeczenia są wydawane, w jaki sposób są pisane uzasadnienia i ten nadzór Naczelnego Rzecznika na bieżąco istniał. W tej chwili, tylko wtedy, kiedy przychodzą skargi na przewlekłość, a to jest naprawdę znikoma ilość skarg, to jakiś ten pogląd mamy, ale to moim zdaniem jest absolutnie niewystarczające. Tak naprawdę wypadałoby Naczelnemu Rzecznikowi miesiąc, dwa miesiące w roku poświęcić no to, żeby objechać wszystkie izby i sprawdzić na bieżąco co się dzieje. Jeszcze raz chciałam podziękować kolegom z Wrocławia, ponieważ ich zaangażowanie w ubiegłym roku i w tym roku, do tej pory... tam jeszcze jest trochę zaległości, ale ich zaangażowanie rzeczywiście było ogromne. I widać było, że to nie tylko rzecznik chce załatwić te sprawy zaległe, ale wszystkim zależy na tym ... z izby dolnośląskiej... żeby to wyprostować, żeby wszystko szło na bieżąco. Ja muszę Ci Igor przyznać, że czasami byłam zła na to w ubiegłym roku, że Ty się aż tak angażujesz w to. Ale teraz Ci dziękuję za to. Naprawdę. Proszę Państwa, jak mówię – problemów jest wiele. Zbyszek Brzezina przed wyjściem mówił o wczorajszej Komisji Legislacyjnej i o kierunkach, jakie miałyby być podjęte w opracowywaniu nowelizacji ustawy o izbach. Pozwólcie Państwo, że ja będę miała tutaj zupełnie inne zdanie, aniżeli Konwent Prezesów, a mianowicie – nowelizacja ustawy w zakresie odpowiedzialności zawodowej jest, nie tyle potrzebna, ile konieczna. Zwróćcie Państwo uwagę na zapis artykułu 6 dotyczącego mediacji. To jest w tej chwili zapis martwy. Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej zabrano właściwie te mediacje, a mediacje mogą być podjęte tylko wtedy, kiedy mamy do czynienia z lekarzem obwinionym. Z lekarzem obwinionym mamy miejsce w sytuacji, kiedy zostaną mu przedstawione zarzuty. A więc praktycznie rzecznik jest wyłączony z tego. A po drugie, ten zapis ustawowy narusza podstawową zasadę mediacji, a mianowicie bezstronność: Zapis mówi o

tym, że mediatorem ma być lekarz. Czyli już nasza korporacja ma pewną przewagę, bo tylko lekarz może być mediatorem.

Kol. Konstanty Radziwiłł: Ja przepraszam, ale..

Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Jolanta Orłowska-Heitzman:

Ja przepraszam, ale ja nikomu nie przeszkadzałam. Będzie na pewno później dyskusja.

Kol. Konstanty Radziwiłł: Ale chodzi mi o to, że przechodzisz jak gdyby do drugiej sprawy, to znaczy nowelizacji ustawy, a chciałbym żebyśmy się skupili nad sprawozdaniem w tej chwili

Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Jolanta Orłowska-Heitzman:

Ale to jest jedno jest wystąpienie Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej i bardzo proszę o nieprzerywanie mi. Dalej. Z naszej praktyki wynika, to że Naczelny Rzecznik powinien mieć tą drugą instancję I Kostek tutaj mówił o sprawozdaniu - Sprawozdanie ja przedstawiłam swoje na zjeździe krajowym, natomiast w tej chwili proszę jeszcze raz tabelkę na szarym tle. Możemy to przesłać, po kolei i widziecie Państwo ile jest zaległości w postępowaniu w poszczególnych izbach. Na ten tłusty kolor są wyszczególnione te izby, gdzie jest więcej spraw na drugie półrocze, aniżeli wpłynęło w pierwszym półroczu. Z dużą przykrością muszę stwierdzić, że nie mamy żadnych informacji z Łodzi, ponieważ osoba, która prowadzi biuro jest na urlopie i mimo tego, że miała obowiązek przedstawić to sprawozdanie i rzecznik okręgowy do końca lipca – będzie to dopiero po 15 września. Ponieważ nikt nie jest w stanie tego zrobić, Bardzo bym prosiła Pana Prezesa, bo On jest pracodawcą pracowników administracyjnych, żeby tą sprawę też – jakoś zareagował na to. I tutaj nic nie ma – oczywiście – ta tabelka jest skonstruowana na podstawie sprawozdań, które dostajemy od okręgowych rzeczników. Mamy.. i to, jak Państwo widziecie nie są tylko izby gdzie jest mało spraw. Są także izby, gdzie jest dużo spraw. Od czego to zależy? Myślę, że, po pierwsze, pilnowania rzeczywiście terminowości prowadzenia spraw, od osobowości rzecznika i od tego jak pracuje administracja, a poza tym – jaka jest obsługa prawna. Jeżeli chodzi jeszcze o Zieloną Górę. Bardzo się cieszę, że jest Mariusz i, że... no Mówimy o sprawie przy Tobie. Jest sprawa absolutnie do załatwienia i to na bieżąco i to natychmiast – obsługi administracyjnej i pracownika w biurze obsługi okręgowego rzecznika – On nie pracuje dobrze. Rzeszów to jest następna historia, ale z

Rzeszowa – Prezesa nie ma, więc jak widzicie Państwo – dwa razy więcej spraw zostało, aniżeli wpłynęło w roku.. w tej pierwszej połowie bieżącego roku. Oczywiście zostało załatwionych 40, ale 54 zostało – to jest po prostu niewykonalne w takiej izbie, żeby wszystko wyprowadzić w miarę na bieżąco. Nie myślcie sobie Państwo, że ja mówię to tutaj, a nie mówię tego do rzeczników. Oczywiście, oni o tym wiedzą na bieżąco. Nie wszyscy. Bo jak powiedziałam – w części i między innymi jest to Rzeszów –gdzie nie byliśmy w stanie przez wakacje skontaktować się – ani z biurem, ani z rzecznikiem. Pozwólcie Państwo, że ja do ściągi sobie teraz...jeszcze. Proszę Państwa – jeszcze nawiążę do tego, co mówił Zbyszek. Sprawa tych osób, które zostały ukarane poza granicami kraju. No.. jest to bardzo istotna rzecz i przede wszystkim rozstrzygnięcie, ale to już przy opracowywaniu nowelizacji ustawy – czy mamy w to włączać rzecznika, czy te wyroki ma... orzeczenia innych izb krajów unijnych – ma zatwierdzać okręgowa rada, czy to ma być przez sąd ...nadal to jest zawieszony w powietrzu.. Nie wiemy, jak mamy z tym postępować, a tych spraw jest dość dużo. Proszę Państwa, ja tutaj nie będę zanudzać sprawami proceduralnym, ponieważ tych proceduralnych spraw – mimo szkoleń, które się odbywają jest cały szereg i mam nadzieję, że przynajmniej część z nich zostanie omówiona w Szczyrku na naszym spotkaniu wspólnych: Konwentu pod koniec tego miesiąca. Wojtek powiedział o kosztach i to jest następny problem, jaki nas dotyczy. Według tej stawki ministerialnej rzecznicy mają ok. 500 zł na poprowadzenie całości sprawy. Ja chciałam tylko Państwu przypomnieć, że otrzymanie opinii biegłego to jest w granicach 350-400 zł. To co ja mam potem robić z tymi 100 zł? Czy to ma być zwrot kosztów podróży, czy opłacenie obsługi administracyjnej, czy wysłanie korespondencji? A już nie mówię o tym, że za dokumentację, która przychodzi do biur my musimy płacić, jako rzecznicy. Więc te 100 zł. to nie wiem dla kogo. A rzecznik, który prowadzi tą sprawę – też przecież jego wkład pracy w jakiś sposób trzeba ocenić. Proszę Państwa, padła oczywiście propozycja, żeby było mniej biur i mniejsza liczba rzeczników odpowiedzialności zawodowej na terenie kraju i mniejsza liczba sądów lekarskich. Oczywiście jest to sprawa dyskusyjna i jak będzie czas i będzie propozycja podana, w jaki sposób ta nowelizacja ma być przeprowadzona, to myślę, że wtedy będzie moment na to, żeby się nad tym poważnie zastanowić. I jeżeli weźmiemy, powiedzmy, że zdecydujemy, że tych rzeczników ma być 12 na terenie kraju, to nikt się nie będzie upierał, że to mają być duże ośrodki. Mogą być to

i mniejsze izby, gdzie będzie siedziba okręgowego rzecznika. Ale jest taka propozycja i jeżeli byśmy mieli wszyscy, natychmiast i w tym momencie jednakowe zdanie, to naprawdę byłoby źle, a myślę, że naszą wspólną sprawą – okręgowych rzeczników, członków sądów lekarskich, jak i rad lekarskich jest żeby ta odpowiedzialność zawodowa funkcjonowała w sposób należyty, żeby zainteresować się tym, czy rzeczywiście rzecznikom nie potrzeba jakiejś pomocy. Ponieważ społeczeństwo nie odbiera izby lekarskiej poprzez ilość szkoleń, konferencji, czy sympozjów, które organizuje – tylko poprzez działalność pionu odpowiedzialności zawodowej. Mi/IM zależy na tym, żeby to było dobrze prowadzone, a nie żeby to było prowadzone „po łebkach”. I jeszcze jedna rzecz – Nowelizacja ustawy zamknęła drogę, rzeczywiście, zastępcom rzecznika naczelnego do tego, żeby byli...można było łączyć funkcje członka okręgowej izby lekarskiej i jednocześnie być zastępcą okręgowego rzecznika. Mówię to ze swojego podwórka – Koledzy, którzy stanęli przed wyborem – w poprzednich kadencjach mogli łączyć te funkcje, łączyli je i nie było to złe. Natomiast w tej chwili, wszyscy stanęli przed wyborem – czy być zastępcą okręgowego rzecznika, czy być członkiem okręgowej rady lekarskiej. Wybrali... tą drugą opcję. Ale ja w tym momencie straciłam kilkunastu bardzo wartościowych i doświadczonych koleżanek i kolegów, którzy pomagali mi w pracy. Miał ten zapis w zamyśle zaaktywizować środowisko lekarskie. On ni zaaktywizował, absolutnie, bo wiecie Państwo doskonale, że przy wyborach na zastępców, czy okręgowych, czy Naczelnego Rzecznika nie była w całości wypełniona lista kandydatów. I w tej chwili – jeśli ktoś zrezygnuje – czy po prostu z innych powodów nie może pełnić tej funkcji – ja nie mam kogoś takiego, kogo mogłabym dobrać do składu. Ten skład zastępców Naczelnego Rzecznika po prostu topnieje. A są różne sytuacje i w tej chwili na dzień dzisiejszy – jeden z kolegów zmarł, druga koleżanka jest ciężko chora, trzeci kolega jest po wylewie. I w tym układzie zmniejszyła się ta ilość zastępców Naczelnego Rzecznika o co najmniej trzy osoby. Na gorąco tyle, jeżeli będą jakieś do mnie pytania, to bardzo proszę. No optymistyczne jest to, że.... miejmy nadzieję, że będzie lepiej...A natomiast – na pytanie Kolegi z Zielonej Góry – czy ja się tam wybieram? – Tak, ja się tam wybieram, bo ja chcę dokładnie, w tej chwili, po roku, bo w ubiegłym roku z kolegą Kordelem byliśmy i był tam cały szereg niedociągnięć – przede wszystkim zasadniczej rzeczy – nie było prowadzone

repertorium spraw. Chcemy zobaczyć jak to wygląda po roku, kiedy mamy p.o. nowego rzecznika, który prowadzi te sprawy w Zielonej Górze.

Kol. Konstanty Radziwiłł: Dziękujemy bardzo za to wyczerpujące sprawozdanie. Przepraszam za moją interwencję przedtem. Ale właśnie, myśląc o dyskusji, a widzę, że już się podnoszą głosy, myślę, że warto skoncentrować się na sprawie, jak gdyby, przede wszystkim stan odpowiedzialności zawodowej i problemy rzecznika naczelnego, okręgowych i tak dalej – to jest jakby jedna sprawa. A druga – to, o czym mówiłaś – to jest kwestia ewentualnych dróg naprawy, no długich dróg – powiedzmy sobie, jeżeli chodzi o ewentualną nowelizację ustawy o izbach i tutaj zrozumiałem, że to są jednak troszkę dwie sprawy, a przy okazji chyba – jeżeli dobrze zrozumiałem słowa Jurka Jakubiszyna – Konwent sprzeciwiał się nie tyle nowelizacji ustawy w dziale „odpowiedzialność zawodowa”, tylko sprzeciwia się kwestii likwidacji rzeczników w niektórych izbach. Myślę, że to tak na marginesie. Otwieram dyskusję, widzę, że przewodniczący sądu prosił o głos, więc chyba Jemu udzielię głosu jako pierwszemu.

Przewodniczący Naczelnego Sądu Lekarskiego, kol. Wojciech Łącki: Dziękuję bardzo. Nie zabierałem głosu w punkcie dotyczącym sytuacji ochrony zdrowia, bo te wątki się tam przeplatały. No niewątpliwie, temat poruszany przez rzecznika jest bardzo ważny, bo odpowiedzialność zawodowa jest takim elementem naszej działalności – powiedziałbym bardzo medialnym i media bardzo szybko wychwytyją różnego rodzaju informacje, które potem w różnej formie Państwo możecie śledzić. Chciałem się odnieść do paru wątków, które były przedstawione. Po pierwsze – do Komisji Legislacyjnej – no bardzo cenne, że Komisja tym elementami się zajmuje – myślę, że ten wątek wczoraj pojawił się przypadkowo – bo gdyby to był punkt programu to pewnie przedstawiciel sądu byłby zaproszony – w przyszłości zachęcam do takiego zaproszenia – no dla mnie czy innej osoby, jeśli Państwo uznacie, żeby tą dyskusję przeprowadzić. Co do ilości sądów okręgowych – to ta dyskusja nie jest nowa i pierwsze takie sygnały ze strony ministerstwa pojawiły się na spotkaniach zespołu, który zajmuje się kalkulacją kosztów, że tak skrótowo nazwę, działania rzeczników i sądów. A było tam pytanie ze strony przedstawiciela ministerstwa – Czy potrzebnych jest tyle sądów i rzeczników. Myśmy oczywiście tej dyskusji nie podejmowali, bo, jako komisja, nie czuliśmy się kompetentni, żeby udzielić odpowiedzi, ale ta dyskusja jest na pewno potrzebna. Myślę, że taką doskonałą

okazją będzie spotkanie w Szczyrku. Proponowałbym, żeby to był wtedy jeden z najważniejszych punktów spotkania Konwentu z rzecznikami i przedstawicielami sądów – właśnie określenie w jakim kierunku powinny iść zmiany w ustawie. Musimy poznać argumenty za i przeciw. Tak, że tutaj, myślę, że Pan Doktor Jakubiszyn te argumenty przedstawi i będą to na pewno cenne informacje, bo myślę, że pytania ze strony ministerstwa się pojawią. Proszę Państwa, ten pion odpowiedzialności jest też wizytówką naszej działalności bo lekarze najczęściej mają do czynienia z izbą w taki wymierny sposób i często dotkliwy poprzez rzecznika czy sądy. Tą wizytówką jest też to, w jaki sposób te sprawy przebiegają i jak się kończą. Oczywiście najkorzystniejszą formą zakończenia postępowania jest orzeczenie czyli wyrok, bez względu na to jaki zapada i taki, który się uprawomocnia. Obserwujemy tendencje do tego, że coraz więcej spraw się przewleka i ulega umarzaniu z powodu przedawnienia. Jest to najgorszy moment, jaki spotyka – czy pokrzywdzonego, czy obwinionego, bo umorzenie nie oznacza uniewinnienia, ani ukarania – sprawa pozostaje nierozstrzygnięta. Oczywiście nie należy wyciągać pochopnych wniosków, że ten wynik jest spowodowany złą pracą, czy rzeczników, czy naczelnego sądu, bo postępowanie często idzie w ten sposób z powodu obwinionych, czy ich adwokatów, którzy wykorzystują kruczki prawne, żeby tak było. Niemniej zdarzają się nierzadko takie sytuacje.

Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Jolanta Orłowska-Heitzman:

Ja mogę, *ad vocem*, jedną tylko propozycję. W takim układzie bardzo bym prosiła, jeżeli jest to możliwe, żeby do Szczyrku koledzy – prezesi okręgowych sądów lekarskich i kolega Prezes Naczelnego Sądu Lekarskiego przedstawili ile spraw zostało w poszczególnych izbach umorzone ze względu na przedawnienie.

Kol. Mariusz Witczak: Czuję się w obowiązku do zabrania głosu, ponieważ chciałem Państwu powiedzieć, że jest mi bardzo wstyd z tego powodu, że jesteśmy, jak to się mówi „czarną owcą” i na pewno dołożymy wszelkich starań by tą sprawę doprowadzić. I chciałem Państwu powiedzieć o tych działaniach, które ja mogłem podjąć i okręgowa rada w celu usprawnienia pracy biura, bo nie jest prawdą, że nic się w Zielonej Górze nie robi. Mianowicie, od czasu kiedy pełnię obowiązki prezesa, pierwszym.... właściwie... moim posunięciem 2011 r. było to, aby przesunąć pracownika biurowego do obsługi biura rzecznika. I taki pracownik został przesunięty i tym Pani rzecznik jest poinformowana. I on tam siedzi, wdrożył się w tą pracę i

proceedzi to biuro. Po odwołaniu rzecznika, który był drugą kadencją, spotkałem się z pełniącą obowiązki rzecznika kolegą i właściwie na jego wniosek, od stycznia tego roku wprowadziliśmy system wynagradzania rzeczników i członków sądu – za zakończone sprawy. Bo u nas to wszystko było do tej pory społecznie. Ponieważ, oni widzieli taki problem, że nie ma frekwencji na zebraniach, przeforsowałem to, że od stycznia są już wynagradzani rzecznicy i sędziowie sądu, po to, żeby pomóc im w pracy...między innymi. Także to są te działania, które zostały podjęte. Natomiast, wpływu na pracę rzecznika to ja naprawdę nie mam i to nie jest pytanie, czy Jola przyjedzie, tylko ja zapraszam, żeby przyjechała i zrobiła porządek. Bo to co powiedziałem przed obradami – ja nie wtargnę do tego biura rzecznika i nie wyciągnę tych wszystkich spraw ...po prostu. Mnie informuje rzecznik, że tych spraw jest dużo mniej niż o nich się mówi. Z tego sprawozdania widzę, że z siedmiu przewlekłych są tylko dwie. No to jest jedyna jakaś „jaskółka”, że może coś tam się ruszy jednak, że może coś będzie lepiej. No mam nadzieję, że przyjazd Joli pomoże nam jeszcze jakoś tę sprawę poprawić, bo tak jak powiedziałem – Ja mogę spotykać się z rzecznikiem, ponaglać go – no i to jest tyle co mogę zrobić.

Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Jolanta Orłowska-Heitzman:

Mariusz – te dwie sprawy, które wpłynęły na przewlekłość to jest tylko ten rok. Natomiast nic nie zostało załatwione z tych 11 spraw, które ciągną się od 2007 roku. Mimo moich pism, próśb do rzecznika okręgowego. Natomiast rzeczywiście, został oddelegowany przedstawiciel – przez Ciebie – jeden pracownik, tylko pytanie – Jak on pracuje? – i o to mi chodziło, że to, że został oddelegowany – dziękuję bardzo – ale nic się nie poprawiło w tym zakresie. Ale to już myślę, że na miejscu sobie wyjaśnimy pewne rzeczy, jak wygląda obieg dokumentów i czy rzecznik okręgowy przez pracownika jest informowany o wszystkich działaniach i o wszystkich pismach, które dochodzą do okręgowej izby i do okręgowego rzecznika w Zielonej Górze. Obawiam się, że nie.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz: Bardzo dziękuję, no, w ten sposób myślę, że ten punkt żeśmy bardzo szczegółowo omówili. To świadczy wybitnie jak wielką wagę do tego pionu odpowiedzialności zawodowej przywiązujemy. W rekapitulacji tego wszystkiego co zostało powiedziane należy powiedzieć sobie, że prezesi jednak zarządzają całością biura izby lekarskiej i tutaj mają wpływ na funkcjonowanie poszczególnych działów poprzez zatrudnienie

pracowników i drugim narzędziem, który prezesi mogą...muszą wykorzystywać – to jest zapraszanie co pół roku rzeczników i sędziów na okręgowe rady lekarskie, na których składali by oni sprawozdania i wówczas intensywniejsze zadawanie pytań – czemu te sprawy wyglądają tak, a nie inaczej. Tak rozumiem, a trzecim elementem rekapitulacji – to jest zmiana ustawowa, która nieco zmieni przebieg postępowania. – Tak Jolu, czy jeszcze jakiś czwarty wniosek? – Nie – to bardzo dziękuję, możemy przejść do kolejnego....

Głos z Sali: Tak, ja krótko – na spotkaniu w Kazimierzu Dolnym z Panem Profesorem Stępnem mieliśmy... on tam wymienił między innymi atrybuty samorządu jako takiego. No między innymi to właśnie jest rzecznik odpowiedzialności zawodowej i sądownictwo. Jeżeli zlikwidujemy w radach okręgowych te instytucje...w małych radach... to likwidujemy rzeczywiście samorząd. I druga sprawa jaka jest to – mi się wydaje, że jednak jest kwestia przepływu dokumentów – wszystkie dokumenty, bez względu na to dopłyną do sądu lekarskiego, czy płyną do rzecznika odpowiedzialności Zawodowej – po prostu powinna być kancelaria przy izbie i normalnie powinno być notowane kiedy dokument wpłynął, kiedy wypłynął, żeby była kontrola. Bo z własnego doświadczenia wiem,.. w mojej izbie, że czasami to nie zawsze wszystko, że tak powiem, gra.., że to idzie poza ...bo panie pracujące u rzecznika, czy w sądzie uważają, że te dokumenty to tylko i wyłącznie do nich są. I my, praktycznie rzecz biorąc, jako prezesi - w ogóle nie wiemy czy wpłyną...My nie musimy tych dokumentów otwierać, ale chodzi o to, żeby była rejestracja kompletna.. Dziękuję.

Ad. 4.2

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poprosił **kol. Jerzego Jakubiszyna** o przedstawienie problemów związanych z prowadzeniem rejestru praktyk zawodowych.

Kol. Jerzy Jakubiszyn zaznaczył, że sam wnioskował, aby przedmiotowy punkt został ujęty w porządku obrad Naczelnej Rady Lekarskiej w dniu dzisiejszym. Problem polega na niemożliwości dokonywania wpisów i zmian w systemie informatycznym, który odpowiada za prowadzenie rejestru praktyk. Poinformował, że jest wiadome wszystkim prezesom, że doszło do zmiany firmy, która jest odpowiedzialna za prowadzenie rejestru. Dodał, że w jego ocenie jest to zmiana na

gorsze. Zaznaczył, że przedmiotowa sprawa została już omówiona na Konwencji Prezesów, który ustalił, że NRL powinna podjąć określone stanowisko w tej sprawie. Odczytał projekt dokumentu – stanowiska i zaproponował jego przegłosowanie:

Stanowisko Nr

Naczelnej Rady Lekarskiej

z dnia 7 września 2012 r.

w sprawie przerwy w funkcjonowaniu systemu teleinformatycznego, w którym prowadzony jest rejestr podmiotów wykonujących działalność leczniczą

Naczelna Rada Lekarska wyraża najwyższe zaniepokojenie przerwą w działaniu systemu teleinformatycznego, w którym prowadzony jest rejestr podmiotów wykonujących działalność leczniczą oraz poważnymi nieprawidłowościami w jego funkcjonowaniu.

Naczelna Rada Lekarska podkreśla, że zgodnie z art. 106 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej podmiotem odpowiedzialnym za funkcjonowanie systemu teleinformatycznego rejestru podmiotów wykonujących działalność leczniczą jest jednostka podległa ministrowi właściwemu do spraw zdrowia właściwa w zakresie systemów informacyjnych w ochronie zdrowia.

Niewywiązywanie się jednostki podległej Ministrowi Zdrowia z ww. obowiązku ustawowego skutkuje uniemożliwieniem dokonywania wpisu lekarzy, lekarzy dentyków podejmujących działalność leczniczą w formie praktyki lub dokonania zmiany we wpisie, a tym samym czyni niemożliwym wydawanie zaświadczeń o wpisie praktyk zawodowych lekarzy, lekarzy dentyków do księgi rejestrowej.

Sytuacja taka ogranicza lekarzy i lekarzy dentyków w wykonywaniu zawodu w formie praktyki zawodowej, w szczególności w zakresie podpisywania umów cywilnoprawnych na wykonywanie praktyki w przedsiębiorstwie podmiotu leczniczego lub kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Naczelna Rada Lekarska wzywa Ministra Zdrowia do podjęcia działań, które w przyszłości zapobiegą przerwom lub nieprawidłowościom w funkcjonowaniu ww. systemu teleinformatycznego.

Kol. Ładysław Nekanda-Trepka Poinformował, że miało miejsce wystąpienie Prezesa NRL do ministra zdrowia w tej sprawie oraz, że odbyły się spotkania w centrum informacji i organizacji w ochronie zdrowia.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poddał pod głosowanie projekt przedstawionego stanowiska Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie przerwy w funkcjonowaniu systemu teleinformatycznego w, którym prowadzony jest rejestr podmiotów wykonujących działalność leczniczą.

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 4.3

Naczelna Rada Lekarska rozpatrzyła projekt uchwały w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poinformował, że projekt przedmiotowej uchwały stanowi realizację uchwały nr 3 XI Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 25 lutego 2012 w sprawie w sprawie art. 154 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Kol. Andrzej Cisło zaznaczył, że jest jednym z autorów uchwały podjętej na XI Nadzwyczajnym Krajowym Zjeździe Lekarzy. Przedstawił po krótko uzasadnienie wniosku i zarekomendował jej podjęcie

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poddał pod głosowanie projekt uchwały Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego.

W wynik przeprowadzonego głosowanie projekt został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 4.4

Naczelna Rada Lekarska rozpatrzyła projekt uchwały w sprawie upoważnienia do podpisania Porozumienia pomiędzy Naczelną izbą Lekarską, Czeską Izbą Lekarską oraz Słowacką Izbą Lekarską o Wzajemnym Uznawaniu Kształcenia w ramach Ustawicznego Doskonalenia Zawodowego Lekarzy [NRL/09.12/06] – załącznik nr 3

Dyskusja nie odbyła się.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie upoważnienia do podpisania Porozumienia pomiędzy Naczelną izbą Lekarską, Czeską Izbą Lekarską oraz Słowacką Izbą Lekarską o Wzajemnym Uznawaniu Kształcenia w ramach Ustawicznego Doskonalenia Zawodowego Lekarzy

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt został przyjęty jednogłośnie

Kol. Andrzej Wojnar zgłosił uwagę po głosowaniu. Zadał pytanie dlaczego w przedmiotowej uchwale nie została uwzględniona Izba Niemiecka.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poinformował, że planowane jest wspólne spotkanie Prezydiów Naczelnej Izby Lekarskiej i Izby Niemieckiej, na którym najprawdopodobniej analogiczne porozumienie zostanie zawarte.

4.5

Naczelna Rada Lekarska rozpatrzyła projekt uchwały Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie upoważnienia do podpisania Umowy o współpracy pomiędzy Naczelną Izbą Lekarską a Gruzińskim Stowarzyszeniem Lekarzy Specjalistów [NRL/09.12/08] [NRL/09.12/08A] – załączniki nr 4 i 5

Dyskusja nie odbyła się.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poddał pod głosowanie projekt uchwały Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie upoważnienia do podpisania Umowy o współpracy pomiędzy Naczelną Izbą Lekarską a Gruzińskim Stowarzyszeniem Lekarzy Specjalistów

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 4.6

Naczelna Rada Lekarska rozpatrzyła projekt uchwały Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie zorganizowania przez Naczelną Izbę Lekarską międzynarodowej konferencji w sprawie doskonalenia zawodowego lekarzy [NRL/09.12/10] [NRL/09.12/10A] – załączniki nr 6 i 7

Dyskusja nie odbyła się.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poddał pod głosowanie projekt uchwały Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie zorganizowania przez Naczelną Izbę Lekarską międzynarodowej konferencji w sprawie doskonalenia zawodowego lekarzy

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt został przyjęty jednogłośnie

Ad. 4.7

Naczelna Rada Lekarska rozpatrzyła projekt uchwały w sprawie regulaminu nadania odznaczenia „Meritus Pro Medicis” [NRL/09.12/12] – załącznik nr 8

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz przypomniał, że przedmiotowy projekt uchwały jest kontynuacją i pochodną dyskusji odbywających się na lutowym posiedzeniu NRL oraz prowadzonych w ramach innych organów kolegialnych samorządu. Dodał, że projekt uchwały nie uzyskał rekomendacji Kapituły Odznaczenia oraz Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej. Poprosił **Panią Mecenas Annę Miszczak** o przedstawienie uzasadnienia do projektu uchwały.

Mec. Anna Miszczak poinformowała, że projekt uchwały dotyczy nadania nowego regulaminu odznaczenia Meritus Pro Medicis i uchylenia par. 2 uchwały nr 83 w sprawie ustanowienia tego odznaczenia. Dodała, że różnice w porównaniu z dotychczas obowiązującym regulaminem dotyczą par. 4 - dot. Składania wniosków i par. 5 – w zakresie rocznego limitu osób, które mogą otrzymać odznaczenie. Przedstawiła krótkie uzasadnienie zaproponowanych zmian.

Kol. Mariusz Janikowski zaznaczył, że uważa, że stworzenie nowego regulaminu odznaczenia jest w zasadzie, stworzeniem nowego odznaczenia. Przypomniał, że Kapituła Odznaczeniu jest przeciwna wprowadzeniu jakichkolwiek zmian do regulaminu. Zaproponował, aby przedmiotowa dyskusja odbyła się na posiedzeniu NRL w październiku. Zaznaczył, że jeśli jednak dojdzie do głosowania w dniu dzisiejszym, sam złoży wniosek o utajnienie głosowania, żeby każdy członek NRL głosował, bez żadnych nacisków. Złożył ten wniosek.

Kol. Zdzisław Szramik oświadczył, że jego zdaniem „nieszczęśliwe” jest sformułowanie w projekcie, że ustala się limit 10 osób, które mogą dostać

odznaczenie. Dodał, że w tej reglamentacji mogą nie być brane pod uwagę faktyczne zasługi kandydata, a po prostu ilość miejsc.

Kol. Krzysztof Bielecki stwierdził, że nie zgadza się z głosem poprzednika, Dodał, że uważa, że jeśli odznaczenia będą nadawane zbyt często i zbyt pochopnie, stracą na swojej wartości. Przypomniał również, że limit osób, które mogą być odznaczone funkcjonuje w większości honorowych odznaczeń z innych tytułów.

Kol. Zdzisław Szramik oświadczył, że nie stoi na stanowisku, że nie powinno być żadnych limitów – uzasadnił, że limity powinny występować, ale o charakterze merytorycznym, a nie ilościowym.

Kol. Grzegorz Mazur zwrócił uwagę, że w projekcie regulaminu rozszerzony został skład kapituły odznaczenia o przedstawicieli Naczelnego Sądu Lekarskiego, Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej, Komisji Rewizyjnej. W odniesieniu do wypowiedzi **kol. Szramika** zaznaczył, że w jego ocenie ustalenie limitu osób, które mogą być odznaczone zwiększa elitarność samego odznaczenia.

Kol. Jacek Kozakiewicz stwierdził, że jeśli wraca się do sprawy o takim charakterze po kilku miesiącach, należy uporządkować sprawy. Wyjaśnił, że Konwent Prezesów rozpoczął dyskusję nad przedmiotowym tematem po uzyskaniu informacji, że Kapituła Odznaczenia nie wyłoniła wystarczającej ilości osób do odznaczenia – Dlatego Konwent uznał, że w sytuacji polskiego samorządu lekarskiego jest to rzecz wymagająca refleksji. Drugą sprawą było zbadanie, czy dobrym rozwiązaniem jest to, że w Kapitułę mogą zasiadać odznaczeni uprzednio członkowie NRL, a nie innych organów izb lekarskich. Dodał, że Konwent stanął na stanowisku, że nie ma powodu dyskredytować dotychczasowych laureatów, którzy pełnili inne funkcje w samorządzie.

Kol. Wojciech Marquardt przypomniał, że reguły odznaczenia zostały ustalone przez NRL w 2004 r i już po roku do Kapituły dotarły głosy, aby reguły te zmodyfikować. Dodał, że dotychczas tym odznaczeniem uhonorowanych zostało 63 osoby. Uznał, że surowe kryteria wyboru odznaczonych (90%) sprawdziły się i wprowadzanie zmian skutkowałoby powstaniem 2 kategorii odznaczonych (sprzed i po zmianach). W związku z tym zasugerował, aby zmiany w tym kierunku nie zostały dokonane.

Kol. Igor Chęciński zaznaczył, że aktualna procedura dążenia do zmiany regulaminu toczy się od ponad roku. Dodał, że ostatnie posiedzenie Konwentu przyniosło jednogłośnie ustalenie aby dokonać zmianę regulaminu dot. Obniżenia progu do 75% głosujących. Dodał, że zmiany zaproponowane w projekcie są w jego ocenie zasadne.

Kol. Mariusz Janikowski zadał pytanie, czy prawdą jest, że Konwent jednogłośnie głosował w przedmiotowej sprawie.

Kol. Igor Chęciński poinformował, że ostatnie głosowanie Konwentu w przedmiotowej sprawie odbyło się na posiedzeniu w Łodzi, na którym zgodnie z protokołem Konwent był jednogłosny.

Kol. Krzysztof Bielecki zadał pytanie jakie są kryteria nadawania odznaczenia.

Kol. Wojciech Marquardt stwierdził, że sam zaproponował Kapitulę Odznaczenie ustalenie konkretnych wytycznych dotyczących kandydata w formie specyfikacji jego osiągnięć, jednak to rozwiązanie nie zostało pozytywnie ocenione. Dodał, że regułą ustaloną jest wniosek o nadanie odznaczenia. Wniosek może mieć poparcie członków samorządu – list rekomendacyjny. W dalszym czasie, wniosek wraz z listem jest przekazywany Konwentowi Kapituły, który także nie ma żadnych uregulowanych kryteriów oceny. Dokonywana jest wstępne sprawdzenie kompletności wniosku i przedstawiona jest ocena Kapitulę. Dodał również, że nazwiska osób, które zostały zgłoszone, nie są podawane do publicznej wiadomości.

Kol. Krzysztof Bielecki podziękował za wyjaśnienia. Stwierdził, że wynika z nich, że odznaczenie ma charakter tylko i wyłącznie uznaniowy i nie ma żadnych obiektywnych kryteriów jego nadawania.

Kol. Mariusz Malicki potwierdził wypowiedź **kol. Mariusza Janikowskiego** dot. przegłosowania projektu na Konwencie. Dodał, że projekt nigdy nie uzyskał jednomyślności.

Kol. Jerzy Friediger zaznaczył, że z osób, które głosowały na posiedzeniu Konwentu w Łodzi wszystkie były jednomyślne. Przypomniał, że osobiście już pod koniec poprzedniej kadencji, zgłaszał wniosek o zmianę regulaminu. Dodał, że wcześniej, jako przewodniczący Konwentu, wielokrotnie uczestniczył w

posiedzeniach kapituły i mógł z nich wysnuć smutną refleksję, że „jeżeli kogoś nie lubią 3 osoby z kapituły, nie może nawet marzyć o otrzymaniu odznaczenia” Zarekomendował przyjęcie zmian zaproponowanych w projekcie nowego regulaminu. Dodał, że charakter sprawy przemawia za tym, że nie istotne jest to, czy inne gremia były jednomyślne. Dodał, że każdy członek NRL powinien głosować zgodnie z własnym sumieniem, nie zważając na inne postanowienia w tej sprawie.

Kol. Halina Bobrowska zwróciła uwagę, że na posiedzeniu lutowym, podnoszone były argumenty, że nie odznaczane są często osoby mające często bardzo duże zasługi na szczeblu okręgowym, a mniej znane na szczeblu centralnym. Dodała, że takie osoby też bardzo często zasługują, żeby je uzyskać, a jest to praktycznie niemożliwe do wykonania.

Kol. Krzysztof Kordel poinformował, że od początku istnienia odznaczenia, otrzymał je tylko jeden członek Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Dodał, że jeśli sytuacja nie zostanie zmieniona, WIL nie będzie wysyłała, żadnych wniosków o przyznanie jej członkowi tego odznaczenia.

Kol. Jacek Kozakiewicz zaznaczył, że na posiedzeniu lutowym NRL podjęła 2 decyzje:

1. Aby zmienić skład kapituły – w postaci poszerzenia go o członków NRL, NSL, NKR oraz zastępcy Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej noszących odznaczenie.
2. Biorąc pod uwagę argumenty przedstawione w dyskusji należy obniżyć próg wymagany do zdobycia odznaczenia

Dodał, że NRL nie podjęła wtedy ostatecznej decyzji – o ile ten próg należałoby obniżyć.

Kol. Mariusz Janikowski przypomniał, że lutowa dyskusja prowadzona była w bardzo niewielkim gronie (nie było quorum).

Kol. Ryszard Kępa zgłosił wniosek przeciwny dot. wniosku o głosowanie tajne.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poddał pod głosowanie 3 wnioski:

1.O głosowanie tajne

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został odrzucony.

2.O odrzucenie projektu uchwały w sprawie nadania regulaminu odznaczenia „Meritus Pro Medicis”

W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został odrzucony.

3.O przyjęcie projektu uchwały w sprawie nadania regulaminu odznaczenia „Meritus Pro Medicis” w zaproponowanym brzmieniu

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt został przyjęty większością głosów.

Ad. pkt 5

Ad. 5.1

Naczelna Rada Lekarska rozpatrzyła projekt stanowiska Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie ordynacji leków na aktualnej wiedzy medycznej [NRL/09.12/07] – załącznik nr 9

Dyskusja nie odbyła się.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poddał pod głosowanie projekt stanowiska Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie ordynacji leków na aktualnej wiedzy medycznej.

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt został przyjęty większością głosów.

Ad. 5.2

Naczelna Rada Lekarska rozpatrzyła projekt stanowiska Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych [NRL/09.12/09] –załącznik nr 9

Dyskusja nie odbyła się.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej poddał pod głosowanie projekt stanowiska Naczelnej Rady Lekarskiej w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

W wyniku przeprowadzonego głosowania projekt został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 6

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz poinformował, że złożył na piśmie sprawozdanie ze swojej działalności w okresie od 22 czerwca do 7 września 2012 r. [NRL/09.12/02] – załącznik nr 10. Dodatkowo wspomniał swojej obecności na odbywającym się w Krynicy Forum Ochrony Zdrowia.

Ad. pkt 7

Naczelna Rada Lekarska rozpatrzyła punkt dotyczący ewentualnych poprawek do protokołu z 20/VI posiedzenia NRL, które odbyło się w dniu 22 czerwca 2012 r. [NRL/09.12/03] - załącznik nr 11

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z 20/VI posiedzenia NRL, które odbyło się w dniu 22 czerwca 2012 r.

W wyniku przeprowadzonego głosowania protokół został przyjęty.

Ad. pkt 8

Kol. Andrzej Cisko poinformował o odbytych tydzień po czerwcowym posiedzeniu NRL negocjacjach w NFZ dotyczących umów na wystawienie recept na leki refundowane. Zaznaczył, że oprócz Zespołu i przedstawicieli NFZ uczestniczyli w nich także przedstawiciele Samorządu Farmaceutycznego i Ministerstwa Zdrowia. Dodał, że znane mu są informacje, że mazowiecki oddział funduszu wysyła do lekarzy pisma, z których wynika, iż wzór umowy został opracowany ustalony w drodze negocjacji z Naczelną Radą Lekarską i wychodzi na przeciw interesom środowiska lekarskiego. Dodał, że tego typu informacje są źle odbierane przez lekarzy i mogą w pewnym sensie dyskredytować samorząd. Zasugerował zażądanie od NFZ sprostowania w przedmiotowej sprawie.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej stwierdził, w odniesieniu do wypowiedzi poprzednika, że takie postępowanie Funduszu, pomimo, iż stawia w niekorzystnym świetle samorząd lekarski, jest niestety dość częste.

Kol. Andrzej Wojnar poinformował, że Prezydium Dolnośląskiej Izby Lekarskiej wystąpiło do Ministra Zdrowia i do Prezesa NFZ o przeprowadzenie kontroli w dolnośląskim oddziale wojewódzkim NFZ.

Kol. Marta Klimkowska-Misiak stwierdziła, że popiera wypowiedź **kol. Andrzeja Cisły**. Poinformowała, że koledzy z izby mazowieckiej są zbulwersowani pismem otrzymywanym od wojewódzkiego oddziału NFZ.

Kol. Krzysztof Bielecki zadał pytanie czy odznaczenie „Meritus Pro Medici” jest wyłącznie odznaczeniem samorządowym i czy osobą, która je otrzyma może być jedynie osoba pełniącą w samorządzie określone funkcje.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz wyjaśnił, że jest to odznaczenie dla osób o szczególnych zasługach dla samorządu lekarskiego.

Ad. pkt 9

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Maciej Hamankiewicz zamknął posiedzenie ok. godz. 14.00.

SEKRETARZ

Mariusz Janikowski

PREZES

Maciej Hamankiewicz

Liczba załączników – 11

Protokół sporządził - Jerzy Kiwiński